

„Muszę się jeszcze wiele nauczyć”

Julia jest logopedą od 20 lat. W tym świadectwie opowiada, jak stara się uświęcać swoją pracę: „najważniejsze jest nie tyle zdobyte doświadczenie, co międzyludzkie więzi, przyjaźnie i świadomość, że podobam się Bogu”.

09-02-2022

Jestem logopedą, skończyłam studia 20 lat temu. Dzień po ukończeniu studiów rozpoczęłam wielką przygodę w nowym mieście. Miałam

dwa marzenia do spełnienia:
rozwijać Opus Dei i zacząć pracować.

Gdy szuka się pracy początek życia zawodowego każdego człowieka nie jest łatwy, a uświęceniem pracy jest właśnie jej poszukiwanie. Dzięki św. Josemarii nie musiałam długo szukać pracy i zaczęłam pracować. Chętnie rozprawdzam obrazki z tekstami modlitw, aby pomóc innym ludziom odkryć wspaniały horyzont, jakim jest możliwość, by poprzez każdy mały czyn wykonany z miłości, ogromnie podobać się Bogu.

Jestem numerarią, jestem w pełni dyspozycyjna do zadań formacyjnych i do pracy apostolskiej Dzieła. W mojej pracy zawodowej staram się oddawać chwałę Bogu i dobrze traktować każdego pacjenta.

Ci, którzy mnie znają, wiedzą, z jaką pasją podchodzę do swojego zawodu. Zdecydowana większość moich pacjentów to dzieci. Przez ponad

dziesięć lat pracowałam w szpitalu przy rehabilitacji słuchowej.

Bardzo podoba mi się punkt z Drogi, który mówi: „Dziecko. - Chory. Kiedy piszesz te słowa, czy nie czujesz pokusy, by napisać je wielkimi literami? Bo dla zakochanej duszy dzieci i chorzy są właśnie Nim samym” (419).

Kilka miesięcy temu, w dniu moich urodzin, nawiązałam połączenie wideo z dwoma braćmi, którzy byli moimi pacjentami w dzieciństwie. Dwaj bracia, którzy urodzili się z obustronnym ubytkiem słuchu i przeszli operację wszczepienia implantu ślimakowego: z całkowitego braku słuchu przeszli do świata dźwięków. Trzeba było wielu sesji rehabilitacji słuchowej, aby mogli zostać wypisani do domu. Jakaż była moja radość, gdy po trzech latach, mieszkając w innym mieście, mogłam znów zobaczyć ich i ich

rodzinę. Sesje rehabilitacyjne miałam już za sobą, ale przyjaźń pozostała.

Po wielu latach mieszkania w tym samym mieście, pojawiło się kolejne wyzwanie: przeprowadzka do Ribeirão Preto, aby wspierać pracę apostolską Dzieła w tym mieście. Zmiana, konieczna adaptacja -różni ludzie-poszukiwanie nowej pracy. Życie jest takie, że zawsze zaczynamy i rozpoczynamy od nowa z dużą dawką optymizmu. Ponownie, po kilku miesiącach, dostałam nową pracę, teraz w przychodni wielospecjalistycznej. Atmosfera jest radosna, pełna zaufania, udało mi się nawiązać nowe przyjaźnie i wykorzystać talenty, którymi Bóg obdarzył mnie w moim powołaniu zawodowym.

To już są lata ciężkiej pracy: najważniejsze jest nie tyle zdobyte doświadczenie, ale nawiązane więzi,

przyjaźnie z kolegami z pracy i
świadomość, że przede wszystkim
podobam się Bogu. Na zakończenie
powiem, że w lekcjach życia chcę
nadal być „pacjentem Boga”,
ponieważ mam jeszcze wiele do
nauczenia się.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/musze-sie-jeszcze-wiele-
nauczyc/](https://opusdei.org/pl-pl/article/musze-sie-jeszcze-wiele-nauczyc/) (04-03-2026)